

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 czerwca 2018 r. J. W. wniósł przeciwko Towarzystwu (...) spółce akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 3919,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 19 września 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2019 r. Sąd rejonowy Szczecin Centrum w S. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3273,51 zł z odsetkami od dnia 19 września 2017 r., oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego koszty procesu w kwocie 1830,47 zł oraz nakazał zwrócić powodowi kwotę 259,2 zł tytułem nadpłaconych kosztów sądowych.

Wyrok powyższy oparto na następujących ustaleniach :

Dnia 13 kwietnia 2017 r. doszło do zdarzenia drogowego w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki A. nr rej. (...) należący do M. P.. Sprawca zdarzenia posiadał ważną polisę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupioną w Towarzystwie (...) spółce akcyjnej w W.. Poszkodowany dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi sprawcy, który wszczął postępowanie likwidacyjne i przyjął na siebie odpowiedzialność co do zasady ustalając i wypłacając poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 2771,35 zł na podstawie decyzji z dnia 24 kwietnia 2017 r. Dnia 11 maja 2017 r. M. P. zawarł z J. W. umowę cesji wierzytelności, na podstawie, której zbył na rzecz J. W. wierzytelność przysługującą mu z tytułu szkody z dnia 13 kwietnia 2017 r. w stosunku do Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w W..

Hipotetyczny koszt naprawy samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) w zakresie uszkodzeń będących wynikiem zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2017 r., przy użyciu do naprawy wyłącznie nowych, oryginalnych części zamiennych sygnowanych logo producenta pojazdu, wynosił 8.332,83 zł brutto. Hipotetyczny koszt naprawy samochodu j/w zakresie uszkodzeń będących wynikiem zdarzenia z dnia 13 kwietnia 2017 r., i przy użyciu do naprawy między innymi części oryginalnych z grupy O i (...) i dostępnych zamienników o potwierdzonej jakości tj. z grupy PC, PT, wynosił 8.289,78 zł brutto. Zamienniki o potwierdzonej jakości do tego modelu pojazdu w kwietniu 2017 nie były dostępne. Wskazany wyżej koszt naprawy został wyliczony według zasad w systemie A. tj. zgodnie z technologią producenta pojazdu i średnich stawek w nieautoryzowanych, dobrze wyposażonych warsztatach na rynku usług. Technologia producenta też nie przewiduje pomniejszenia ilości materiału lakierniczego przyjętego w systemie A..

W ocenie Sądu legitymacja powoda do dochodzenia roszczeń na własną rzecz wynika z przedłożonej przez niego umowy cesji oraz z art. 509 k.c.

W zakresie wysokości szkody Sąd oparł się na dokumentach przedłożonych przez strony, na zeznaniach świadka M. P., a także na opinii sporządzonej przez biegłego sądowego.. Strona pozwana zakwestionowała sporządzoną opinię, jednakże na rozprawie w dniu 16 maja 2019 r. biegły w całości ją podtrzymał, nadto uzasadnił, dlaczego wbrew twierdzeniom pozwanej, stawki za roboczogodzinę przyjęte przez ubezpieczycieli oraz oferowane im rabaty nie stanowią cen rynkowych. Kalkulacja dotycząca pojazdu marki A. nr rej. (...) sporządzona na zlecenie powoda przewidywała koszty naprawy przedmiotowego pojazdu w wysokości 8785,82 zł, zatem powód, uwzględniając wypłacone przez pozwaną odszkodowanie, domagał się zapłaty pozostałej części należnego jej odszkodowania.

Odpowiedzialność pozwanego nie była kwestionowana przez strony, strona pozwana podnosiła jednakże, iż roszczenie powódki jest zawyżone, a wypłacone odszkodowanie w wysokości 5016,27 zł w pełni rekompensuje powstałą szkodę, zaś w sytuacji w której poszkodowany dokonał naprawy wysokość odszkodowania winna zostać ustalona w oparciu o rzeczywiście poniesione koszty naprawy. W ocenie Sądu okoliczność ta była dla sprawy obojętna.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd wskazał, że sam obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela pojawił się już z chwilą wyrządzenia poszkodowanemu szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany

dokonał naprawy samochodu i czy w ogóle zamierzał go naprawić. W tym kontekście nie podlegała uwzględnieniu okoliczność zaoferowania przez ubezpieczyciela możliwości nabycia części samochodowych z rabatem ewentualnie możliwości zorganizowania naprawy we współpracującym z ubezpieczycielem warsztacie. Uwzględnienie tego zarzutu spowodowałoby że – wbrew ww. linii orzecniczej Sądu Najwyższego – naprawa pojazdu miałaby znaczenia dla określenia wysokości odszkodowania. Uzależnienie wysokości odszkodowania od przyjęcia oferty pozwanego czy to pośrednictwa w zakupie części, czy to zorganizowania naprawy, pośrednio uzależniałoby wysokość odszkodowania od tego czy naprawa była przeprowadzona. Nie ma, zdaniem Sądu, podstaw do przyjęcia że istnieje obowiązek właściciela dostosowania się do decyzji ubezpieczyciela jakich części ma on użyć do naprawy i gdzie naprawę przeprowadzić. Ubezpieczyciel nie ma też prawa ingerowania w prawo własności poszkodowanego i narzucanie mu sposobu przeprowadzenia naprawy czy nawet żądania samej naprawy.

Biegły koszt ten określił dla pojazdu marki A. nr rej. (...) na kwotę 8289,78 zł brutto m.in. uwzględniając rynkowe stawki za roboczogodzinę prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych w stawce odpowiednio, a nadto przy uwzględnieniu cen części nowych oryginalnych oraz dostępnych ówczesznie zamienników o potwierdzonej jakości, których użycie uzasadniał wiek i stan pojazdu poszkodowanego – co jest istotą problemu. Biorąc pod uwagę, że wypłacono odszkodowanie w kwocie 5016,27 zł, Sąd Rejonowy zasądził różnicę – czyli kwotę 3273,51 zł, oddalając w pozostałym zakresie powództwo.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w zakresie punktu I, III i IV. Wyrokowi zarzucono :

1] naruszenie przepisów postępowania, mających wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a w szczególności:

a] art. 233 § 1 k.p.c. poprzez rażące naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, a tym samym ich ocenę wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego przejawiające się tym, iż:

- Sąd podzielił wnioski i twierdzenia strony powodowej co do sposobu wyliczenia odszkodowania w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy wyliczone przez biegłego sądowego uwzględniające użycie do naprawy części nowych i oryginalnych, przy jednoczesnym pominięciu rabatów na części zamienne [17%] oraz materiał lakierniczy (40%) uwzględniony przez pozwaną w kalkulacji kosztów naprawy,
- Sąd 1 instancji w sposób nieuzasadniony uznał, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy zasadnym jest wyliczenie hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu przy uwzględnieniu stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i mechanicznych oraz prac lakierniczych obowiązujące w regionie w dacie szkody, tj. 124,35 zł netto za roboczogodzinę odpowiednio prac mechanicznych, 124,60 zł netto za roboczogodzinę prac blacharskich oraz 132,30 zł netto za roboczogodzinę dla prac lakierniczych, podczas gdy stawki te są znacznie zawyżone oraz odpowiadają w zasadzie stawkom obowiązującym w autoryzowanych stacjach obsługi,
- Sąd I instancji w sposób dowolny uznał, że nieuzasadnionym jest wyliczenia kosztów naprawy pojazdu przy uwzględnieniu wynegocjowanego z dostawcami rabatu na części zamienne oraz materiał lakierniczy, albowiem w sposób pośredni uzależniałoby wysokość odszkodowania od tego czy naprawa była przeprowadzona, podczas gdy Sąd powinien ustalić hipotetyczny, możliwy koszt naprawy, przy uwzględnieniu obowiązku minimalizacji szkody przez poszkodowanego,
- Sąd I instancji w sposób dowolny pominął wyliczenia kosztów naprawy pojazdu przy uwzględnieniu wynegocjowanego z dostawcami rabatu na części zamienne oraz materiał lakierniczy, podczas gdy zastosowany przez pozwaną rabat na części zamienne oraz materiały lakiernicze jest to realny rabat oferowany przez dealerów marki od dystrybutorów materiałów, jest to zatem realny koszt zakupu zarówno części jak i materiałów lakierniczych, co wynika z przedłożonych przez pozwaną porozumień, skoro zatem pozwana wykazała, że rabaty takie mogła zagwarantować, to sam fakt, iż na wolnym rynku występują inni dostawcy części i materiałów lakierniczych nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy,

- Sąd I instancji oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie ustalenia tak samego zakresu uszkodzeń, zasadności zastosowania rabatów oraz wysokość szkody powstałej w pojeździe poszkodowanego, podczas gdy opinia biegłego sądowego zawiera liczne błędy, a koszty naprawy zostały przez niego znacznie zawyżone, w szczególności poprzez pominięcie przez biegłego sądowego rabatu na części i materiał lakierniczy, a także uwzględnienie w kosztorysie zawyżonych stawek za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych;

b] art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż powód wywiązał się z obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi dla siebie określone skutki prawne i tym samym wykazał zakres i wysokość powstałej w majątku poszkodowanego szkody, a w konsekwencji należnego mu odszkodowania;

2] naruszenie przepisów prawa materialnego mających wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a w szczególności:

a) art. 361 § 1 i § 2 k.c. oraz art. 363 § 1 i § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na:

- przyznaniu powodowi odszkodowania ustalonego w oparciu o hipotetyczne koszty naprawy pojazdu ustalone przez biegłego sądowego, podczas gdy opinia biegłego sądowego zawiera liczne błędy, a koszt naprawy pojazdu został przez biegłego sądowego znacząco zawyżony,
- uznaniu, że zasądzona kwota odszkodowania, odpowiada normalnym następstwom działania, z którego wynikła szkoda, podczas gdy prowadzi ona do obciążenia pozwanej odpowiedzialnością przekraczającą tę miarę i w konsekwencji nieuzasadnionego wzbogacenia powoda;

b] art. 354 k.c., art. 362 i art. 826 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w konsekwencji pominięcie faktu, iż wierzyciel ma obowiązek współpracy z dłużnikiem, a nadto poszkodowany ma obowiązek dążenia do minimalizacji rozmiarów szkody i przyjęcie, iż pozwany jest zobowiązany do pokrycia kosztów naprawy pojazdu w łącznej wysokości 8. 289,78 zł brutto.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych - za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji oraz pozostawienie rozstrzygnięciu tego Sądu kosztów postępowania

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

Pozwany upatrywał wadliwości wyroku Sądu I instancji w odniesieniu do dwóch kwestii, tj. uwzględnienia przy obliczeniu wysokości należnego odszkodowania rabatów na części zamiennie i materiał lakierniczy, oferowanych przez dostawców współpracujących z ubezpieczycielem, oraz zastosowanych w opinii biegłego sądowego i zaakceptowanych przez Sąd stawek roboczogodziny za prace blacharskie i mechaniczne oraz prace lakiernicze.

W odniesieniu do pierwszej z wymienionych kwestii słusznie podnosi skarżący, że ustalenie hipotetycznego kosztu naprawy pojazdu nie stoi w sprzeczności z koniecznością uwzględnienia, spoczywającego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody, wynikającego z art. 354 k.c. w zw. z art. 826 §1 k.c. Z orzecnictwa Sądu Najwyższego obszernie przytoczonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie można wyprowadzić wniosku, iż uniezależnienie prawa do odszkodowania od faktu naprawy pojazdu, skutkuje całkowitym oderwaniem wysokości odszkodowania od cen, po których możliwy był zakup części zamiennych czy materiału lakierniczego. W przypadku zatem, gdyby rzeczywiście poszkodowanemu zaoferowano zakup części – za pośrednictwem pozwanego – po niższych cenach, a poszkodowany zaniechałby, bez uzasadnionej przyczyny, ze skorzystania z oferty ubezpieczyciela, zachowanie takie mogłoby być potraktowane jako naruszenie obowiązku minimalizacji szkody. Podobne stanowisko - odnośnie kosztów najmu pojazdu zastępczego – zaprezentowano w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, w której przyjęto, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu

umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, ale tylko wtedy, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Konstatacja odnosząca się do obowiązku minimalizacji szkody nie uzasadnia jednak uwzględnienia rabatów oferowanych przez pozwanego przy obliczeniu wysokości odszkodowania.

Ze złożonych przez pozwanego porozumień łączących go z warsztatami wynika, że rabaty będą udzielane przez punkty sprzedaży części i naliczane od ceny detalicznej obowiązujące w danym punkcie sprzedaży. Do porozumień dołączono listę punktów sprzedaży i tabele określające wysokość rabatów. Brak jest natomiast danych dotyczących cen detalicznych, od których miały być naliczane owe rabaty. Nie wymaga szerszego uzasadnienia stwierdzenie, iż ceny detaliczne kształtowane są na zasadzie swobody umów, a zatem mogą pozostawać na różnym poziomie w różnych punktach. W sytuacji zatem, w której ostateczna cena uwzględniająca rabat, uzależniona jest od ceny wyjściowej, brak znajomości tej ostatniej uniemożliwia wyprowadzenie wniosku co do tego, że skorzystanie z oferty pozwanego (uwzględniającej rabaty na zakup części) pozwoliłoby obniżyć koszty naprawy. Nie można bowiem wykluczyć, że poprzez zastosowanie wysokiej ceny detalicznej ostateczna cena, jaką musiałby zapłacić poszkodowany nie odbiegałaby, bądź też odbiegałaby w niewielkim stopniu od tej, przyjętej w kalkulacji naprawy sporządzonej przez biegłego.

Niezasadne okazały się także zarzuty odnoszące się do zawyżonych stawek robocizny przyjętych przez biegłego. Podkreślenia wymaga, że biegły już w opinii pisemnej wskazał, iż stawki przyjęte w kalkulacji odpowiadają średnim stawkom za roboczogodzinę pracy warsztatów nieautoryzowanych o wysokim standardzie usprzętowania technicznego na terenie województwa (...). Pozwany wprawdzie zgłosił zastrzeżenia do opinii biegłego w piśmie z dnia 3 kwietnia 2019 r., co skutkowało wezwaniem biegłego na rozprawę celem złożenia wyjaśnień. Na rozprawie biegły podtrzymał swoje twierdzenie, iż stawki roboczogodziny były średnimi stawkami nieautoryzowanych warsztatów naprawczych. Pozwany nie zgłaszał po wyjaśnieniu opinii dalszych zarzutów co do tej opinii, ani też nie wnosił o powołanie innego biegłego; nikt za pozwanego na rozprawie tej nie stawiał się. Sama strona pozwana pozbawiła się zatem możliwości uzyskania ewentualnych dalszych wyjaśnień spornych kwestii przez biegłego. Skoro zaś wysokość tych stawek wymagała wiedzy specjalnej twierdzenia strony nie zgadzającej się z opinią biegłego nie stanowiły wystarczającej podstawy do pominięcia opinii w konstruowaniu stanu faktycznego. W tej sytuacji zarzuty pozwanego dotyczące zawyżenia stawek roboczogodziny uznać należy za dowolne, nie znajdujące oparcia w materiale dowodowym.

Bez wpływu na ocenę rozstrzygnięcia pozostaje podniesiona w apelacji okoliczność, iż powód nie udokumentował poniesionych przez poszkodowanego kosztów naprawy pojazdu, jak również nie wykazał by pojazd był w dacie szkody serwisowany. Apelujący nie wyjaśnił, w jaki sposób zaniechanie serwisowania pojazdu miałyby rzutować na wysokość stawki przyjętej przy ustalaniu kosztów naprawy. Przypomnieć zaś trzeba, że z zeznań świadka M. P. – poszkodowanego wynika, że naprawa była wykonywana w różnych punktach, zaś poszkodowany nie dysponował już rachunkami. Ich brak nie pozbawia jednak poszkodowanego, jak również nabywcy wiarygodności odszkodowawczej, możliwości wykazania roszczenia w inny sposób, np. w drodze opinii biegłego. Skoro prawo do odszkodowania ma poszkodowany, który w ogóle nie naprawił pojazdu, to nie można przyjąć, że nie może go uzyskać poszkodowany, który poczynił nakłady na swój majątek naprawiając uszkodzony pojazd w całości lub w części, tylko z tej przyczyny, że nie wykazał rzeczywistych kosztów naprawy, skoro nie one decydują o zakresie należnego odszkodowania (tak. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK 100/18, LEX nr 2648598).

W konsekwencji nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 §2 k.p.c., którego skarżący upatrywał w błędnej ocenie dowodu z opinii biegłego. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy za prawidłowe uznał ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji na podstawie dowodów zebranych w sprawie, w szczególności opinii biegłego, co czyni zbędnym ich ponowne przytaczanie. W świetle przeprowadzonych dowodów strona powodowa sprostowała ciężarowi dowodu i wykazała swoje roszczenie w zakresie kosztów naprawy samochodu, zgodnie z wymaganiami stawianymi przepisami art. 232 k.p.c. i 6 k.c.

Przy tak skonstruowanym stanie faktycznym nie mogły odnieść zamierzonego skutku zarzuty naruszenia prawa materialnego. Koszty naprawy pojazdu obliczone według średnich stawek robocizny w nieautoryzowanych warsztatach pozostają w normalnym związku przyczynowym (art. 361 §1 k.c.) ze zdarzeniem, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu. W apelacji nie wyjaśniono, w czym skarżący upatruje naruszenia art. 361 §2 k.c., który stanowi o objęciem obowiązkiem naprawienia szkody zarówno strat, jak i utraconych korzyści. Podobnie, nie wchodzi w rachubę naruszenie art. 363 k.c., który stanowi o sposobach naprawienia szkody, tj. poprzez przywrócenia stanu poprzedniego bądź zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 265).

Aleksandra Wójcik – Wojnowska Agnieszka Górską Natalia Pawłowska – Grzelczak